

## [Transcript] Dział Zagraniczny / Czy Karaiby wywalczą reparacje za niewolnictwo (Dział Zagraniczny Podcast#205)

Dzień dobry. Nazywam się Maciej Kraszewski, a to jest Dziebra Graniczna. Podkast o wydarzeniach na świecie, o których w polskich mediach słuchać niewiele, albo wcale.

Wysłuchasz to rozmów z ekspertami od Ameryki Łacińskiej, Afryki, Azji, Oceanii, a także mniej znanych tematów europejskich, a od czasu do czasu także odcinka solowego, w którym samodzielnie przybliżą Ci jakąś historię.

Jeżeli interesują Cię podejmowane tu tematy, to możesz wesprzeć moją działalność, dobrowolną wpłatą w serwisie Patronite pod adresem [www.patronite.pl](http://www.patronite.pl), łamany przez Cię Zagraniczny.

Dziś miałem gościem jest doktor Bartosz Wójcik, adiunkt didaktyczny w katedrze lingwistyki stosowanej u inwersytetu Marii Kiris Kłodowskiej w Lublinie oraz współprowadzący razem z olgą Godlewską, podkast zamorski. Dzień dobry.

Dzień dobry.

W ogóle miałem taki pomysł, żeby odezwać się do Ciebie wcześniej w tym roku i porozmawiać o literaturze korejskiej, bo się dużo generalnie dzieje, ale też to, że ona zaczyna wreszcie być doceniana międzynarodowo, internagrody się posypały w tym roku itd.

Ale później myślałem, że prowadzicie z olgą swój podkast, więc może będzie lepiej, jeśli ktoś jest zainteresowany, to bardzo serdecznie odsyłam do podkastu zamorskiego i tam będzie to dużo lepiej omówione.

Dzięki, myślę, że spróbujesz sprzedać za tanią, bo wiem, że się też interesujesz i znajdujesz literaturę na przykład w tekstach piosenek, ale może jeszcze coś się wydarzy takiego literackiego, że też trafimy do Ciebie.

Może tak będzie.

Natomiast dziś się spotkamy w innym celu, ale to paradoksalnie też jest nawiązanie trochę do przeszłości, ponieważ rozmawialiśmy w marcu 2021 roku.

Jest podkast o Barbadosie, który wówczas miał plany zostania republiką, zerwania z monarchią brytyjską, bo wówczas jeszcze żyjąca królowa brytyjska, ale zbieta druga była formalnie głową państwa Barbadosie.

I faktycznie pół roku po tym odcinku tak się stało, zgodnie z przewidywaniami Barbados został republiką i rozpoczął trochę fale.

W tę stronę idą inne karaibskie państwa, być może już niedługo Jamaika, Antigua i Barbuda, jeszcze kilka innych nie będziemy ich teraz wymieniać.

Mówię o tym dlatego, bo znowu dzieje się coś z Barbadosem, nie tylko zresztą, co prawdopodobnie będzie jakąś grubszą sprawą za niedługi czas.

Konkretnie rzecz biorąc według wszelkich przecieków do końca tego roku Karikom, czyli wspólnota karaibska Caribbean Community, powiedzmy rodzaj Unii Europejskiej na Karibu, chociaż to jest daleko posunięte, bo oni nie mają nawet w części tak rozwiniętych struktur.

To prawda, nie mają jednej waluty, ale są oficjalnie karaibskóv wspólnota i coś ciekawe wspólnym rynkiem.

Tak, no więc Karikom do końca tego roku, a konkretnie taka szczególna komisja stworzona wewnątrz Karikomu, ma złożyć wnioski do 10 różnych państw europejskich o reparację za niewolnictwo.

Co już zresztą też miało miejsce przed laty, ale teraz ma to mieć ciężkie skutki i dojdziemy do tego wszystkiego, ale zanim o tym, żeby stworzyć jakieś takie ramy narracyjne, czy mógłbyś i słuchaczom opowiedzieć, co to jest drags hole właśnie na Barbadosie?

To jest jeden z domów, ale jak powiem domu, to nic nie powiem, bo to jest wielka posiadłość,

## [Transcript] Dział Zagraniczny / Czy Karaiby wywalczą reparacje za niewolnictwo (Dział Zagraniczny Podcast#205)

rezydencja, jeżeli użyjemy współczesnych terminów, też z przynależnym tej rezydencji polem. I mówię polem, bo to kiedyś była plantacja.

To w sumie dalej jest plantacja, tylko już działa na innych zasadach.

Na innych zasadach. Kiedyś to była plantacja, która spowodowała, że rodzina dragsów ma taką fortunę do dzisiaj.

Czyli to był jeszcze powstały w XVII wieku, kiedy Barbados zaczynał być brytyjską kolonią, wielki majątek, bo to jest obecnie budynek historyczny, ale co jest ważne, on nie jest otwarty.

Więc on nie funkcjonuje jak muzeum, on nie funkcjonuje jak dziedzictwo chociażby kolonializmu, z którym się rozliczamy.

Tylko on nadal jest w rękach tej rodziny i nadal jest, wydaje mi się też, plamą na honorze w ogóle sprawiedliwości społecznej.

Bo do tej pory nie udało się nikomu przekonać rodziny dragsów, żeby się z tego rozliczyć.

A są rodziny na Karajbach, które próbują w inny sposób.

Bardziej, bym powiedział, prostołeczny, bardziej uczciwy, bardziej zrównoważony, po prostu działać. Wejść Cię tylko w słowo, żeby też, jakby może dla nas to jest oczywiste, ale dla osób, które się karajba mi nie interesują.

Kiedy mówisz o tym, że w dalszym ciągu jest to w rękach tej samej rodziny, chodzi o plantację, która została założona właśnie w połowie XVII wieku,

czy nawet w pierwszej połowie, jakoś w latach 30. chyba XVII wieku przez Jamesa Dragsa, który był, może nie był biedakiem.

No, ale nie był wówczas magnetem.

Ale nie był magnetem. Był takim trochę przeciętnym, którymś tam z kolei synem duchownego brytyjskiego.

Tak. Co jest też ciekawe, bo wówczas to był bardzo różniwy moment w historii Anglii i w ogóle wysp brytyjskich.

Tak, by to trzeba już też powiedzieć. To był też czas zmian politycznych, były wojny, które się toczyły.

Był też poważny konflikt między osobami wspierającymi monarchię i osobami wspierającymi parlament.

On był po stronie parlamentu. W pewnym momencie musiał uciec z Anglii, pojawił się na Barbadosie. On później też wrócił, bo też kolei losów samej Anglii się zmieniały.

Więc on był jednym z tych pionierów, jeśli chodzi o kolonizację też Barbadosu.

Takiej osoby zbliżonej do uchodźcy ekonomiczno-politycznego stały się pierwszoplanowym rozgrywaczem różnych spraw właśnie na Barbadosie,

bo to była prężnie działająca plantacja, osób zniewolonych tam było multum

i też co ważne obecnie potomek tego założyciela w tym momencie, jak rozmawiamy, nadal jest parlamentarzystą w Londynie z Partii Konserwatywnej.

Dodajmy jeszcze do tego, co powiedziałeś, bo trzeba to umiejscowić w kontekście, że kiedy on tam się pojawił, to przyjechał już z dziesięcioma niewolnikami.

Ten początek XVII wieku niewolnictwo oczywiście już funkcjonuje na kareibach, tylko nie ma jeszcze takiej skali stricte przemysłowej.

Tak, bo jeszcze nie ma praw, to znaczy nie ma kodeksu niewolniczego, który by to wszystko

## [Transcript] Dział Zagraniczny / Czy Karaiby wywalczą reparacje za niewolnictwo (Dział Zagraniczny Podcast#205)

formalizował i ułatwiał tak naprawdę prowadzenie takiej działalności zarobkowej.

Dlatego między innymi zaczynamy też od tej historii, ponieważ to właśnie Draxowie byli tą rodziną, która była współautorami.

Trudno nazwać tę książkę podręcznikiem, ale w najbardziej praktycznym sensie on był podręcznikiem.

To był podręcznik zarządzania nie tylko plantacjami, ale też zarządzania właśnie niewolnikami.

Co robić z ludźmi, którzy są twoją własnością, jakich maksymalnie wykorzystywać dla maksymalizacji zysków, jak też ich karać.

I to w sposób okrutny, bo dodajemy już, że według profesora Hilary Gubekelsa, czyli takiego chyba najbardziej znanego historyka kareibskiego w tej chwili z Barbadosu,

w sumie na plantacjach Draxów, nie tylko na Barbadosie, ale także później tych jamańskich.

30 tysięcy osób zginęło do 1834 roku, czyli do zniesienia niewolnictwa przez Wielką Brytanię.

I to, co powiedziałaś na samym początku, to jest ciekawostka, że przytłaczająca większość tych wszystkich plantacji na całych karaibach,

nie tylko oczywiście anglojęzycznych, ona nie jest już w rękach tych samych rodzin,

a Draxhol jest jednym z ostatnich przypadków faktycznie takiej posiadłości, która w dalszym ciągu pozostaje w tych samych rękach, pomimo tego, że minęło kilkaset lat.

No pojawiły się organizacje, to znaczy działający na zasadzie fundacji, stowarzyszeń, czasami są to jakieś agendy ministerialne,

które zajmują się dziedzictwem materialnym. Wtedy te budynki stają się muzeami, stają się miejscami edukacyjnymi,

czasami też to jest forma upamiętniania osób, które zmarły, stały zabite, które pracowały na tych plantacjach.

Czasami nie ma budynków, ale jest przestrzeń, jak nawet na Barbadosie, część przestrzeni uniwersytetu jest na miejscu, które było plantacją

i wiadomo, że tam też osoby ginęły. W tym momencie też Barbados ma takie działania, żeby jedną z byłych plantacji,

która jest zrównana z ziemią, to znaczy nie ma tam budynków, przekształcić właśnie w takie publiczne miejsce pamięci.

Rozmawiamy o Barbadosie, ale inne kraje też próbują w ten sposób włączyć się w taki międzynarodowy ruch dopisywania

i mówię dopisywania nie, żeby napisać coś na nowo i żeby na przykład przekreślić fakty, ale dopisywania informacji,

które zostały wytarte czy zniszczone, czy po prostu nie były na czas zachowane.

Tymczasem Draxhol, tak jak wspominałeś, nie tylko, że pozostaje w rękach tej samej rodziny, ale jest z dalszym ciągu plantacją działającą,

to oczywiście nie jest już plantacja niewolnicza, ale jest to w dalszym ciągu miejsce, które po prostu zarabia pieniądze dla swoich właścicieli w Wielkiej Brytanii,

no i tam nie mieszkają.

Tak, bo nadal przecież kraje karaibskie korzystają z tej spuścizny w znaczeniu, mają w swojej historii rolniczej uprawę chociażby czciny cukrowej,

czy przetwarzanie jej na rum.

To się nadal dzieje i one się oczywiście z tego chwalą, bo też to jest produkt eksportowy,

## [Transcript] Dział Zagraniczny / Czy Karaiby wywalczą reparacje za niewolnictwo (Dział Zagraniczny Podcast#205)

no ale też jest kwestia jak to jest zarządzane, jak to też jest przekazane, bo tutaj nie ma żadnego przekazania do tego stopnia, że barwady jest podzielone na regiony administracyjne i akurat Draxhol znajduje się, jeśli się nie ma lew syncioć, to jest w centrum w znaczeniu nie ma dostępu bezpośredniego do morza, czy do oceanu, więc jest w takim interjorze, co też można traktować jako takie trochę symboliczne, że jest schowane, natomiast droga prowadząca, to jest taka wejska droga, kończy się informacją, że to jest nie publiczna już droga, tylko że zaczyna się prywatna posiadłość, no i oficjalnie nie można tam się pojawić, po prostu jest taka tabliczka, więc nie ma negocjacji, nie ma rozmowy, trzeba zawrócić. Tak, chociaż nieoficjalnie wiadomo, że można tam na przykład kupić miód, jeżeli ktoś tam gdzieś podejździe prywatnie. Draxhol się zrobiło głośno w ciągu ostatnich kilku lat, między innymi ze względu na właśnie żądanie reparacji. Jeszcze tylko dla porządku dodam ta osoba, którą wspomniałeś, Richard Drax jest właśnie posłem z ramienia torysów w Wielkiej Brytanii. On nie mieszka oczywiście na Barwadosie, tylko mieszka w Dorset. Dorset to jest południe Anglii, piękne miejsce, bardzo polecam. Ideliczne, prawda? Ideliczne. Taka Anglia z Pocztovek. Tak. Richard Drax jest największym posieżarkiem ziemskim w Dorset i jest też najbogatszym brytyjskim parlamentarzystom. Według brytyjskich mediów jego majątek jest szacowany na trochę ponad 150 milionów fundów. Przy czym trzeba tu zrobić takie zastrzeżenie, że on może być niedoszacowany, bo też istnieją poszlaki co do tego, żeby być może część też jego pieniędzy jest w jakichś rajach podatkowych. Nie byłby zresztą pierwszym brytyjskim parlamentarzystom, który... Nie byłby. Nie byłby też najwyżej, jeśli chodzi o parlamentarzystwo, bo byli czy są osobnicy z takich rejonów ministerialno najwyższych, o tak powiem. Dobra, zostawmy ich na razie na boku, wróćmy do tej sprawy Karikomu. Barwados był pierwszym krajem, który utworzył własną komisję do spraw reparacji właśnie za niewolnictwo. Ona postawał w 2012 roku, od razu po niej poszły w ślad inne kraje karajipskie. Majka, Bahamy, Haiti, Guyana, jeszcze kilka innych. I wreszcie w 2013 roku, czyli to wszystko się zadziała naprawdę bardzo szybko, Karikom, czyli ta wspólnota karajipska utworzyło własną komisję, która w 2014 roku po raz pierwszy publicznie zarządała od dawnych metropolii wypłacenia jakiejś formy odszkodowania za niewolnictwo. Do tego nie doszło, chociaż była wtedy dość głośna dyskusja. Zostawmy to na boku, natomiast teraz tak jak mówię, to co wiemy, wiemy na razie jeszcze z przecieków,

## [Transcript] Dział Zagraniczny / Czy Karaiby wywalczą reparacje za niewolnictwo (Dział Zagraniczny Podcast#205)

więc to nie jest oficjalna żadna deklaracja.

Ale co się zmieniło? Jaki jest ich aktualny plan?

Plan się rozszerzył, on ma teraz przynajmniej 10 punktów.

To jest 10 punktów, które są powtarzane,

czy przez wspomnianego BKLSA, który jest właśnie historykiem, który zainicjował już ponad 20 lat temu.

On próbował wtedy zainteresować kraje afrykańskie,

on się pojawiał na forum międzynarodowym.

Jemu się udało i podobnym jemu osobom, osobom, z którymi współpracuje,

już teraz zainteresować premierkę Barbadosu i to też pomogło.

Natomiast ten 10 punktowy plan oznacza poza pieniędzmi,

ale to jest już ważne, że są pieniądze na infrastrukturę,

to nie mają być indywidualne dla każdej osoby pieniądze,

tylko to ma być międzypaństwowe.

Ale są poszczególne wśród tych 10 punktów takie gałęź,

czyli przykładowo ulepszenie edukacji, żeby była publiczna, żeby była bardziej dostępna.

I coś, co szeroko nazywamy usługami publicznymi,

czyli dostęp do medycyny i do spraw emerytalnych,

do wszystkich spraw ubezpieczeniowych,

no bo też kraj karajwiskie z tej pory nie miały większości poza Barbadosem

i też ich nie było stać.

To jest też związane z tym, żeby infrastruktura publiczna,

czyli drogi, transport zbiorowy też były ulepszone,

bo znowu te kraje mają akurat te gałęzie niezbyt rozwinięte,

głównie mają prywatne.

Myślę, że z tego, co mówisz, to też warto podkreślić

i to też jest w tych wszystkich informacjach,

które dotyczą tych właśnie żądań reparacji,

że oni to postrzegają jako karajipski plan marszala.

To ma być po prostu inwestycja w to,

żeby te państwa mogły awansować gospodarczo i społecznie z tej pozycji,

w której są teraz, do pozycji,

w której uważają, że powinny się znajdować ze względu na to,

jak przez lata były eksploatowane.

Tak, bo poza oczywiście symbolicznym aktem oficjalnych przeprośni,

co jest ważne, że tak naprawdę do tej pory

nie było takich oficjalnych przeprośni,

bo nawet obecny premier Liesisz Szunak

zauważył dokładnie to samo, co lata temu inny premier David Cameron,

czy nawet nie powiedział, że to nie jest dobry czas na to,

tylko powiedział, że nie warto wracać do przeszłości.

Odciał się zupełnie.

Co też nie mogło się spotkać ze zrozumieniem,

## [Transcript] Dział Zagraniczny / Czy Karaiby wywalczą reparacje za niewolnictwo (Dział Zagraniczny Podcast#205)

bo nawet monarchia, mimo że oficjalnie nie przeprosiła zanie wolnictwo, to wyraziła pewną solidarność z tym prądem myślenia, w osobie jeszcze wówczas Księcia Karola, z prądem myślenia, że należy coś z tym zrobić.

To znaczy nie schowali tego zupełnie znowu pod dywan.

I jeszcze wrócę do tego wątku w innej części rozmowy, ale skoro przybywałeś jeszcze Davida Cameron'a, to chciałem poruszyć jeszcze kwestię pieniędzy, konkretnie ile to ma kosztować.

Tak jak mówiłem wcześniej,

Karikom żąda reparacji od dziesięciu różnych państw, będzie prawdopodobnie żądał,

ale w naszej rozmowie dzisiaj skupmy się na Wielkiej Brytanii,

bo ona była największym krajem niewolniczym

i najwięcej niewolników transportowała.

Przypomnijmy też może o czym mówimy,

że na kraju trafiło 5 milionów osób jako niewolnicy

i to jest dziesięciokrotnie więcej,

niż na przykład na teren dzisiejszych Stanów Zjednoczonych,

które w tej rozmowie o niewolnictwie się kojarzą,

tak, a żeby tak jeszcze dodać,

są szacunki, że przez cały okres kolonizacji

i przez okres praktyki niewolniczej

to 12 milionów osób z Afryki

bądź pochodzenia afrykańskiego,

czyli w znaczeniu dzieci i potomkowie.

Jak się popatrzę na obecne nawet krajiby

przywołało się 5 milionów,

a jak się popatrzę na wszystkie wyspy krajibskiej,

wszystkie języki,

to to jest mniej więcej populacja Polski, obecnie,

biorąc pod uwagę, jak demograficznie przyspieszyliśmy,

no do te 5 milionów to jest straszną liczbą.

Tak, i tu, jak mówimy też o wielkich liczbach,

to chciałem podać za raportem organizacji Bratl,

czy konkretnie Bratl grup, tak się nazywa,

to jest taka grupa konsultingowa finansowa

na zlecenie Karikom oszacowała,

które państwo powinno ile wypłacić,

którym państwom karaibskim.

I skupmy się tylko na Wielkiej Brytanii w tej rozmowie,

bo to jest, tak jak mówiłem, najciekawszy przypadek.

18,5 biliona fundów.



## [Transcript] Dział Zagraniczny / Czy Karaiby wywalczą reparacje za niewolnictwo (Dział Zagraniczny Podcast#205)

I nie robię tutaj kalki z języka angielskiego,  
to jest faktycznie biliony w naszym rozumieniu.  
To jest oczywiście astronomiczna suma.  
Tam się pojawia trillion, prawda?  
Tak, tak, w oryginalnej jest oczywiście trillion,  
czyli po naszymu to są biliony.  
No i musimy powiedzieć, że to jest więcej,  
niż jest warta cała Wielka Brytania.  
To jest jakby, sprawdzimy szacunki,  
ile jest warta Ziemia w Wielkiej Brytanii,  
ile też infrastruktura Tamtejsza,  
to to mniej więcej wszystko się składa  
na 10 bilionów fundów,  
czyli o połowę mniej,  
niż teoretycznie Wielka Brytania powinno wypłacić.  
I to może robić wrażenie.  
Ale to jest informacja,  
która już padła w innej naszej rozmowie,  
tej wspomianej o Barbadosie i o Monarchii,  
ale muszę przypomnieć dla kontekstu.  
Jeżeli ktoś uważa, że to jest bardzo dużo,  
to warto podkreślić,  
że kiedy Wielka Brytania  
zniosła niewolnictwo w 1834 roku,  
to wypłaciła już odszkodowania.  
Tylko wówczas wypłaciła te odszkodowania  
właścicielom niewolników za to,  
że im odbiera własność.  
I oczywiście nie było jej na to stać,  
bo było to 20 milionów fundów,  
czyli to była prawie  
połowa całych dochodów państwowych  
brytyjskich w tamtym czasie.  
W związku z czym Wielka Brytania  
zaciągnęła dług na wypłacenie  
tych odszkodowań.  
I najciekawsze w tym wszystkim jest to,  
że spłacała ten dług do 2015 roku,  
o czym dowiedzieliśmy się,  
jako opinia publiczna, przez przypadek,  
ponieważ pracownik Banko Winnent  
postanowił na Twitterze napisać  
w imieniu właśnie tutaj instytucji państwowej,

## [Transcript] Dział Zagraniczny / Czy Karaiby wywalczą reparacje za niewolnictwo (Dział Zagraniczny Podcast#205)

że wreszcie skończyliśmy spłacenie długą  
i nie musimy już tego więcej robić.  
Co warto podkreślić,  
na mu 2015 rok to oznacza,  
że już Wielkiej Brytanii  
rodziły się i wychowywały osoby  
pochodzenia karaibskiego.  
Czyli jako niewolnicy ich  
przodkowie dotali na karaiby,  
a później ich potomkowie  
wymigrowali z powrotem do Wielkiej Brytanii,  
płacąc podatki w tej Wielkiej Brytanii,  
spłacali de facto ten dług  
zacięgnięty przez to państwo  
na odszkodowanie do właścicieli niewolników,  
którzy nie wolili ich przodków.  
I mówię o tym wszystkim też dlatego,  
ponieważ tam jest wiele znanych nazwisk  
i wrócimy do tego jeszcze na końcu rozmowy,  
ale przywołałeś Davida Cameron'a,  
byłego premiera,  
rodzina Davida Cameron'a również  
pobierała te odszkodowania,  
ponieważ byli właścicielami niewolników.  
Tak, i to nie jest jedyny premier,  
jeden z premierów z przeszłości,  
takich istotnych bardzo historycznie,  
William Gladstone z wagi na ojca,  
John'a, który otrzymał odszkodowanie  
i który był jednym z większych  
właścicieli osób z niewolonych,  
bo się szacuje na podstawie ksiąg  
plantacyjnych między 2,5 tysiąca osób.  
Było na jego plantacjach.  
On miał plantację w Gujanie i na Jemajce.  
Co prawda jego syn, czyli premier William Gladstone,  
później zmienił trochę też swoje podejście,  
trochę próbował się z tego rozliczać,  
ale nawet te kwoty współczesne,  
które osoby prywatne czy instytucje publiczne  
próbują wpłacić na różne cele dobroczynne,  
edukacyjne, powracając do tego dziesięciopunktowego planu,  
to tam edukacja jest bardzo istotnym też elementem.



## [Transcript] Dział Zagraniczny / Czy Karaiby wywalczą reparacje za niewolnictwo (Dział Zagraniczny Podcast#205)

Instytucje kultury,  
bo instytucje kultury są skromnie finansowane  
na Karaibach do tego stopnia  
i tu mogę z własnego doświadczenia  
wiosennego, wystawy chociażby  
sztuk wizualnych, na przykład malarstwa,  
a wiemy, że w tropikach malarstwo szybciej się  
rysuje w znaczeniu płótno, farby,  
wymagają szybszej i bardziej kosztownej konserwacji  
w Narodowej Galerii Barbadosu.  
Jeżeli się przyjdzie, to wszystko wygląda skromnie,  
to znaczy jest to dobrze przygotowane,  
ale widać, że brakuje środków.  
Ona bardziej wygląda jak taka galeria  
w mniejszej, zupełnie rangą sytuacji,  
niż galeria narodowa, czyli najważniejsza.  
Więc ten plan ma bardzo szeroko pomóc Karaibom  
i musimy też powiedzieć o wielopokoleniowej traumie  
i o wsparciu psychologicznym,  
bo to też jest w tym programie.  
Oczywiście jest też taki program  
współpracy z krajami afrykańskimi,  
w ogóle wzmocnienie świadomości.  
To jest też ciekawy wątek,  
bo mówiłem wcześniej, że w 2014 roku po raz pierwszy  
Karikom ogłosił, że chciałby coś takiego zrobić,  
natomiast wtedy nie miał poparcia państwa afrykańskich.  
Teraz coś się zmieniło i też nie wiemy,  
które do końca państwa, bo to jeszcze gdzieś tam krąży,  
ale już w tych wypowiedziach,  
który mi Beckles dla prasy dawał,  
bardzo jasno się przebija,  
że dyplomatom krajewskim udało się namówić  
kilka państw afrykańskich,  
żeby poparły ich wnioski o reparację.  
No tak, bo wspomniałeś o tej rekompensacie  
dla właścicieli i ona też realnie powodowała,  
że kraje afrykańskie przez lata  
nie miały żadnego zadośucznienia,  
bo uznano, że sprawa jest zamknięta,  
skoro niewolnictwo formalnie nie istnieje.  
A w tych wnioskach Karikommu,  
które pewnie pojawią się w tym też pozwie,

## [Transcript] Dział Zagraniczny / Czy Karaiby wywalczą reparacje za niewolnictwo (Dział Zagraniczny Podcast#205)

jest na przykład takie stwierdzenie,  
że były prowadzone działania ludobójcze,  
które były skierowane przeciwko ludności lokalnej,  
czyli indygennej, czy natywnej,  
również w krajach afrykańskich.  
I oczywiście czasami się pojawia taki argument hoho,  
ale przecież kraje afrykańskie też współpracowały.  
To jest o tyle argument nieuczciwy,  
że o ile była współpraca lokalna,  
ale to nigdy nie była współpraca całego kontynentu  
i to nie była współpraca współczesnych krajów,  
tylko ona była fragmentarycznie,  
bo to była ta odnoga kapitalizmu, tak naprawdę.  
I mogę też wspomnieć tutaj,  
bo myślę, że dobrze jest wspomnieć wątek  
odrobinę literackiej bardzo szybko,  
bo od momencie związany też z drogą.  
W 20 roku umarł Kamau Prafway,  
najistotniejszy Barbadoski poeta historyk  
i on w pewnym momencie, jak Barbados,  
zaczął być krajem niezależnym,  
to znaczy nie był już kolonią, nie był jeszcze Republiką,  
napisał w jednym z wierszy coś,  
co, myślę, po polsku może brzmieć tak.  
Nie, nie, nie wystarczy być pauzą,  
być dziurą, być pustką, być ciszą,  
być półkolem, być półkolonią.  
I mówię o tej półkolonii,  
bo oczywiście po polsku się pewnie trochę też kojarzy  
z koloniami jakąś taką, powiedzmy, radością wakacyjną,  
a tutaj chodzi o taki stan trochę liminalny  
pomiędzy zniewoleniem, a już nie zniewoleniem,  
ale z brakami.  
On mówi o dziurze, on mówi o cisze, on mówi o pauzie.  
I tak się zdarzyło, że w tym roku ja spotkałem się z Wdową  
po Kamau Prafwaycie, Beverly Prafwayt  
i ona zabierając mnie w kilka miejsc,  
żeby pokazać, gdzie Kamau dorastał,  
gdzie znajduje się jego na przykład na cmentarzu grup,  
rzachnęła się, mówiąc, wiesz, jak ja się czasami gubię,  
to żeby się nie gubić, to sobie liczę,  
ile jeszcze czeka mnie dziur w drodze,  
bo ona jadąc pamięta czasami,

## [Transcript] Dział Zagraniczny / Czy Karaiby wywalczą reparacje za niewolnictwo (Dział Zagraniczny Podcast#205)

ale tutaj jeszcze ją czeka jakaś wyrwa wielka,  
czyli, że jeszcze nie jest tak daleko.  
Nie patrzę na GPSa, tylko sobie patrzę na drogę.  
I to był oczywiście taki ponur żart,  
ale jak się wjeżdża na barbadosie, czy na Trinidadzie,  
w głąb kraju, poza autostrady,  
część tych autostrad jest też produkcji chińskiej współcześnie,  
to znaczy to jest pewnie taki wątek neokolonialny,  
nie na dzisiejszą audycję, to po prostu widać,  
że podstawowa infrastruktura tam wygląda  
tak jak, jeżeli pamiętamy, jak było w Polsce  
sprzed unijnych funduszy przed wsparcia.  
Po prostu jest bardzo źle.  
No nie wszyscy nas słuchający pewnie mogą pamiętać  
ze względu na rok, w którym się urodzili,  
ja mówię, pamiętamy historycznie,  
bo można zerknąć do chociażby zdjęć,  
do opisów, do filmów, dokumentarnych, nie?  
No niektórzy z nas, jak ty, czy ja pamiętają,  
to też po prostu naskórkowo podskakiwa,  
nie na wybojach w autokarze, szkolnym itd.  
Ale to jest w ogóle też ciekawy wątek,  
choć jeszcze, że go podnosisz,  
ponieważ część osób na pewno zdaje sobie  
z tego sprawę, ale chodzi o to,  
że jak jedziemy do Anglii, nie tylko do Anglii,  
bo też do Szkocji, na przykład w Lasgo itd.  
Całe to bogactwo, które tam widać, tej architektury,  
które jest naprawdę imponujące,  
że ja jestem pod dużym wrażeniem tego,  
jak to wygląda, ale chodzi o to,  
że to zostało zbudowane za pieniądze właśnie z Karajibów.  
To jest coś, o czym Wielkiej Brytanii wiadomo,  
u nas ze względu na to,  
jesteśmy w innym kręgu kulturowym,  
że dziś o tym mówi, więc może to nie jest takie oczywiste.  
Natomiast chodzi o to, że to się zbiega w czasie,  
bo to bogactwo, te budynki i dziś użyteczności publiczne  
i bardzo często, chociaż niektóre są już prywatne,  
one postają w tym samym czasie,  
kiedy zaczyna się rewolucja przemysłowa.  
I to jest w ogóle ciekawy wątek,  
który też przy okazji tego planu jest często podnoszony,

## [Transcript] Dział Zagraniczny / Czy Karaiby wywalczą reparacje za niewolnictwo (Dział Zagraniczny Podcast#205)

że te ogromne zyski z plantacji niewolniczych  
sfinansowały rewolucję przemysłową,  
która doprowadziła do ogromnego rozwoju  
większości świata.  
I dziś mamy kolejne następstwa,  
jeżeli chodzi o rozwój technologiczny,  
natomiast mamy też następstwa,  
jeżeli chodzi o katastrofę klimatyczną.  
Akurat tak się składa,  
że państwa karibskie są jednymi z najmocniej  
dotkniętych państw na świecie  
właśnie katastrofą klimatyczną  
ze względu na to, jak nasiliły się takie zjawiska,  
jak chociażby huragany.  
I to, co szczególnie cierpi  
podczas właśnie tych zjawisk,  
to jest właśnie infrastruktura.  
To o czym ty teraz mówileś, dziury i tak dalej,  
ale też wymywanie, erozja,  
powalanie trakcji elektrycznej,  
powalanie oczywiście domów i tak dalej,  
czego mieliśmy też przykład dwa lata temu,  
bardzo katastrofalny, zresztą też nagrywaliśmy  
o Bahamach, dlaczego Bahamy się  
uzależniły bardzo mocno od kryptowalut  
i też poruszaliśmy ten wątek huraganów,  
polecamy inną audycję, natomiast  
to też jest wątek bardzo ciekawy moim zdaniem  
w tych aktualnych działaniach,  
że oni wprost mówią, że na nas  
sfinansowaliście na naszych przodkach  
tę rewolucję przemysłową,  
wy na niej zarabiliście  
i dalej spijacie śmietankę,  
a my tylko te najgorsze efekty,  
które osiagają nas nadną.  
Centra nauki, tak jak szkoły czy uniwersytety,  
które często były połączone też  
z rozwojem, w tym przypadku  
rewolucją industrialną,  
ale wcześniej też rozwojem piśmienistwa,  
czy rozwojem po prostu literatury, kultury  
szeroko pojętej sztuki i tak dalej,

## [Transcript] Dział Zagraniczny / Czy Karaiby wywalczą reparacje za niewolnictwo (Dział Zagraniczny Podcast#205)

no one często były zakładane przez osoby, które miały majątek zbity na Karaibach, ten wielki kapitał, który był wysysany i który był potrzebny, żeby rozpocząć kolejny etap kapitalizmu, nie mógłby mieć miejsca, gdyby nie te środki zamorskie, to się współcześnie też objawia, jeśli patrzymy, że nawet takie arystokratyczne, w znaczeniu, że klasowo bardzo brytyjskie szkoły, jak Ityn, zaczynają mówić o tym, że mają za uszami. Uniwersytety nie tylko w Anglii, ale też w Szkocji, zaczynają też małymi krokami, ale to są już, jak nie, pieniądze przekazywane na Karaiby, za karikomu dla konkretnych instytucji publicznych, to przynajmniej są to listy na uczelniach, czyli tak naprawdę stypendia, czasami są też jakieś badania prowadzone, że wspomniany książę Karaiby też ma pomysł, żeby tylko to wszystko jest efekt dosłowniki hula, 5-6 lat dokładnie, przez lata tego w ogóle nie było w dyskursie publicznym, tylko osoby takie aktywistyczne, osoby z diaspory, pisarze, pisarki o tym mówili, głosili, ale nie byli, myślę, traktowani na tyle poważnie, do tego stopnia, że istnieje taki straszny w konsekwencjach tok myślenia, tydzień, półtora, a tygodnia temu w telewizji śniadaniowej Wielkiej Brytanii pojawił się prezydent Guyany i Mohammed Irfan Ali opowiadał, dlaczego Guyana też chciałaby być potraktowana w tym momencie już poważnie przed Wielką Brytanią, bo mówimy o byłych koloniach brytyjskich.

## [Transcript] Dział Zagraniczny / Czy Karaiby wywalczą reparacje za niewolnictwo (Dział Zagraniczny Podcast#205)

No właśnie, tylko wyjaśnimy dla osób, które nas słuchają, oczywiście Guyana jest w Ameryce Południowej, no to jest jest kulturowo zaliczane do Kareibu, ze względów historycznych, ale też socjoekonomicznych. Oczywiście, mamy tam dużą społeczność pochodzenia indyjskiego, mamy tam duży aspekt związany z plantacją, cukier de Merara, wszystko to samo co na wyspach, które tylko Guyana leży na kontynencie, poza tym cała historia jest dosłownie identyczna. I został bardzo źle potraktowany przez prezentera tej telewizji, to się zdarzyło w tym roku, tak jak mówię, jakieś półtora tygodnia temu, czyli dla osób, które będą słuchały tego później w połowie września i no odbyła się od razu rozmowa taka publiczna o tym, dlaczego nie został potraktowany nie tylko jako mąż stanu poważnia, ale jako osoba, która domaga się sprawiedliwości. A został źle potraktowany, bo był użyty ten argument, który według mnie jest zupełnie bezmyślnym, to było dawno temu nie należy tego rozstrząsać. Tak jakbyśmy nie kontynuowali w każdym innym aspekcie naszego życia pomysłu ciągłości, prawda? Firmy istnieją od lat. Nazwiska rodowe nie są zmieniane, nie? Są wartością. Richard Drax wciąż się spojścia, że zresztą Draxhol i wciąż ściągnie z niego korzyści materialne. Tak, tak, ale nawet takie zwykłe rzeczy prywatnie, prawda? Jeżeli mamy z kimś relacje przez lata, to zwiększa nam się znajomość tej osoby i mamy na przykład większe zaufanie. My jako społeczeństwo uznaliśmy, że ciągłość i stabilizacja



## [Transcript] Dział Zagraniczny / Czy Karaiby wywalczą reparacje za niewolnictwo (Dział Zagraniczny Podcast#205)

jest czymś, co kultywujemy. Nie odcinamy się. Odcinamy się, jeśli są jakieś dramy, jeśli są jakieś awantury, jeśli nie możemy negocjować tych różnic, prawda? Nawet nasze spotkanie z przykładem tego, że jest jakieś kontynuacja, więc opowiadanie w telewizji śniadaniowej, że to jest w ogóle nieistotny element, jest cynizmem, jeśli nie powiedzieć, że po prostu jest czymś paskudnym. Zaraz wrócimy jeszcze do samej Wielkiej Brytanii, natomiast w całej tej rozmowie chciałem przejść ponownie do wątku barbadoskiego, bo jak widać jest to kraj, który stoi w awangardzie różnych starań kraipskich, tak jak rozmawialiśmy dwa lata temu o tym, że być może przeszedł czas na zerwanie z monarchią i barbados zrobił to pierwszy i teraz inne kraje chcą podążyć jego drogą, tak jak widać, że w tych reparacjach też jest tym krajem przodującym. Jest jeszcze kilka innych kwestii, ale nie będziemy ich tu poruszyć, bo to są w ogóle tematy na osobne rozmowy. Natomiast to też będzie częściowo powtórzenie tego, o czym już dwa lata temu rozmawialiśmy, ale być może nie każdy słyszał tamto nagranie, a ta kwestia na przykład bardziej interesuje jak niektórych słuchaczy, czy mógłbyś w miarę koherentnie wytłumaczyć, dlaczego tak małe państewko na wschodzie Karajibów, które ma populację z grubsza taką jak Lublin, w którym się właśnie spotykamy, dlaczego to właśnie ono przoduje w tym wszystkim, a nie na przykład Jamaika, albo nawet Trinidad, który też pod wieloma względami w samej Wielkiej Brytanii ma bardzo duże przełożenie, mówię od jesporce, Trinidadskiej. Dlaczego to właśnie barbados

## [Transcript] Dział Zagraniczny / Czy Karaiby wywalczą reparacje za niewolnictwo (Dział Zagraniczny Podcast#205)

jest zawsze w tej awangardzie i wszystko się zaczyna tam? Można na przykład powiedzieć, że z uwagi na obecną premierkę, która miała od lat taki pomysł, żeby barbados, bo jest tak jak powiedziałaś małym państwem, nie ma też złóż takich naturalnych, bo ja Jamaika jednak ma boxy, Trinidad ma jednak złoża pali w kopalnych. Gujana zresztą też? Gujana od kilku lat bardzo intensywnie wydobywa Europa. Tam firma Exxon między innymi wykupiła prawa. Więc barbadosz też szukał dla siebie samo stanowienia na arenie międzynarodowej, żeby nie być kolejnym krajem ciepłym, tropikalnym, wakacyjnym. I to jest strategia i polityka bardzo praktyczna. Było też wsparcie intelektualne, wspomniany prof. Hilary Beckles, który od lat pisał o potrzebie też sprawiedliwości takiej naprawczej, sprawiedliwości, która byłaby zadość uczynieniem, a nie tylko przeprosinami. Dodajmy też, że on bardzo często, nie tylko że zajmował się tym jako historyk, ale też jako publicysta dopiero w zasadzie zwracał uwagę świata, bardzo często też właśnie w Wielkiej Brytanii czołowych mediów, na pewne wydarzenia z przeszłości, które były dobrze udokumentowane, ale nigdy się o nich nie mówiło. To on wyciął te liczby właśnie, ile osób trafiło na którą plantację, ile osób tam zginęło, jakie to przyniosło zyski dla konkretnych z nazwy podawanych przedsiębiorstw brytyjskich, które do dziś funkcjonują, jak sam mówiłeś, te ciągi i została bardzo często zachowana.

## [Transcript] Dział Zagraniczny / Czy Karaiby wywalczą reparacje za niewolnictwo (Dział Zagraniczny Podcast#205)

Bo jeżeli idziemy w Londynie do Galerii Tate,  
to Tate jest od nazwiska  
właśnie rodziny, która się zajmowała  
cukrem. Ale  
Beckles też strategicznie poszedł, bo  
poza pracą naukową udokumentowaną,  
tak jak mówiłeś, by był publicystą,  
ale też wybierał gremia, pojawiał się na forum  
ONZ, pojawiał się też  
poza karajbami  
i miał, dzięki temu, myślę  
szerszą publiczność. Natomiast, żeby też  
było jasne, są osoby na barbada się, które  
są przeciwne, są osoby, które mają z tym  
kłopot, jak się rozmawia ananimowo  
z bami z dyplomacją, z bami  
i z ciągów kultury, to też  
zastanawiają się trochę w obawie  
przed tym, że barbados zostanie  
odsunięty. No przynajmniej tak było, że  
zostanie odsunięty, zostanie potraktowany jako  
taki rybelianski kraj, a co jest  
oczywiście też ciekawe, bo Trinidad  
jest krajem, którym ma historię powstań,  
Jamaica, bardzo brutalnych powstań  
barbados też. Więc  
w przyszłości te kraje się buntowały.  
To jest też, myślę, dodatkowa rzecz, że  
barbados rzeczywiście historycznie  
był tym pierwszym krajem, gdzie skodyfikowano  
niewolnictwo, gdzie stworzono model,  
model był eksportowany. Więc  
można zobaczyć, jak to, co tam wytworzono  
później w obecnych Stanach Zjednoczonych  
czy na innych Wyspach Karaipskich, rozwinęło  
się. To był ten początek,  
więc z kolei  
nie tylko symbolicznie, ale tak historycznie  
dobrze, że barbados był tutaj liderem,  
czy liderką w osobie  
premierki i jej zespołu.  
Z uwagi, no też przytoczony  
przez ciebie problem klimatyczny.

**[Transcript] Dział Zagraniczny / Czy Karaiby wywalczą reparacje za niewolnictwo (Dział Zagraniczny Podcast#205)**

No apokalipsa, która czeka  
w Wyspiarskie, Karaipskie, ale też  
Pacyfiku, jeśli nic nie będzie zmienione.  
I to jest coś, co jest  
ustami premierki my  
Motley, wypowiedane na  
spotkaniach głów państw  
czy na kopie, czyli na spotkaniu  
tak naprawdę poświęconym  
kryzysowi klimatycznemu, spotkaniu ONZ.  
Ona od lat o tym mówi, nie przebiera  
w słowach, a jednocześnie ma umiejętności  
retoryczne. To jak ktoś się denerwuje,  
że słyszę niemiłą prawdę,  
to jest pod wrażeniem jej inteligencji,  
jej obycia, jej charyzmy.  
To jest też ciekawostka, bo ona  
kończyła oczywiście najlepszy liceum  
na Wyspie Queens College. I to też  
jest moim zdaniem ważna informacja  
dla naszych słuchaczy, że na Barbadosie  
ta spuścizna niewolnictwa jest  
wszechobecna, bo Queens College  
leży na ziemi, która została  
poderowana przez Draxów  
na szkoły oczywiście na początku  
dla białych dzieci. Zaczęłam czytać  
w tym Queens College znacznie więcej niż powinienem.  
Nie wiem, czy widziałeś, że tam pierwsza  
koreka Barbadoska, w ogóle osoba, nie chodzi  
to, że sama kobieta. No też dlatego, że  
była szkoła dla dziewcząt też na początku  
chłopców dopuszczono tym samym roku, w którym  
jamotki poszła właśnie do szkoły, czyli w 1980  
ale że pierwsza w ogóle osoba  
zarządzająca tą szkołą, która była kimś  
z Barbadosu,  
została mianowana na tym funkcję  
dopiero w 1970, co też  
pokazuje, że  
nie tylko ta spuścizna niewolnictwa jest obecna  
w tym sensie, że idziesz do szkoły, gdzie  
widnie ta tabliczka z tym nazwiskiem

## [Transcript] Dział Zagraniczny / Czy Karaiby wywalczą reparacje za niewolnictwo (Dział Zagraniczny Podcast#205)

braksów, i jak już wiesz, kto to jest, to wiesz, kto to jest, ale też to, że ta tak zwana mała Brytania, bo Barbados nazywano przecież małą Brytanią przez lata, że ona była nawet sztucznie zarządzana przez tę Brytanię, aż do połowy XX wieku. Ten rok 70 to 4 lata po odzyskaniu niepodległości, więc rzeczywiście to jest sytuacja takiej podwójnej świadomości jest się u siebie, ale nie jest się przez siebie rządzonym. Są takie organizacje do tej pory charytatywne, jak chociażby imienia Cecila Roza, która jest związana z Uniwersytetem Oksworskim, a on jednak był i industrialistą, i był człowiekiem, który no obecnym RPA zrobił wiele złego, był też człowiekiem, który właśnie z uwagi na majątek pośmiertnie teraz funduje wielu osobom w tym skaraibów, bardzo prestiżowy stypendium taki z Bahamów, Christian Campbell pisarz był jednym z tych laureatów tego stypendium, ale nie tylko osoby z karaibów to jest ważne. Jeśli dobrze pamiętam, chyba Bill Clinton też, także to są naprawdę różne nazwiska natomiast tu też trzeba pamiętać, że w małym kraju nie ma zbyt dużego wyboru, bo nie można przejechać za daleko bo zaraz jest morze albo ocen zależności z której strony się patrzy i no tych szkół jest naprawdę mało i tutaj nie jest kwestia rejonizacji, tu jest rzeczywiście kwestia czy ma się fundusze albo stypendium. No a my ja motli nie była z rodziny zupełnie nieuprzywilejowanej, więc też trafiła do takiej szkoły, ale tak, no to

## [Transcript] Dział Zagraniczny / Czy Karaiby wywalczą reparacje za niewolnictwo (Dział Zagraniczny Podcast#205)

jest rzeczywiście codzienne chodzenie w budynku, który nosi jeśli nie nazwę, to przynajmniej ma na sobie tabliczkę z nazwiskiem fundatora. Wróćmy w takim razie z Barbadosu do Wielkiej Brytanii, bo jeżeli ten projekt reparacji w jakikolwiek sposób się ziści to, czyli jeżeli to żądanie zostanie faktycznie postawione tak jak wygląda, że zostanie postawione, to tak jak mówiliśmy, trafił do wielu różnych państw i gdybyśmy mieli o tych państwach mówić, to by się zrobiła długa wyliczanka, też warto przypomnieć, że w lipcu tego roku król Holandii przeproszał za niewolnictwo, ale też w tym samym miesiącu na przykład sąd najwyższy we Francji odrzucił wniosek reparacje z martyniki, to był prywatny akurat wniosek no bo martynika nie jest, była kolonią nie polegałym państwu tylko dzisiaj departamentem za morskim Francji więc nam chodziło o potomków, natomiast moglibyśmy jeszcze rozmawiać o Hiszpanii, o Portugalii, wiadomo, natomiast zatrzymajmy się na tej Wielkiej Brytanii i przejdźmy krótko przez to, co tam się może zadzieć na różnych poziomach. Mamy tak, władzę, czyli Rysi Sunak, który już zapowiedział, że na razie nie. Będą wybory, to zobaczymy, natomiast no władzę mają władzę po prostu, żeby zmienić chociażby budżetowanie, prawda, to jest kwestia budżetu i kwestia decyzji też parlamentu, bo można legislacyjnie to opracować i można działać niezależnie od wyborów w znaczeniu na lata, można mieć program. To jest w ogóle też ciekawy wątek, no bo Rysi Sunak mówi, że nie, przypomnijmy, że jest to też pierwszy premier Wielkiej Brytanii, który ma pochodzenie. On ma indyjskie, indyjskie w tym przypadku.



## [Transcript] Dział Zagraniczny / Czy Karaiby wywalczą reparacje za niewolnictwo (Dział Zagraniczny Podcast#205)

Jest też kolonialne w znaczeniu, no, nie nie da się od imperium tego odłączyć. Ale to to jest też to, by probisz tego, co się może dziać, ponieważ jest coraz więcej parlamentarzystów, którzy na przykład mają pochodzenie kareipskie.

Jest Clive Lewis, on akurat z Grenady pochodzi, chociaż urodził się i wychował już w Wielkiej Brytanii i on na przykład zapowiedział, że w imieniu właśnie różnych swoich kolegów, on jest z partii pracy, ale są też pochodzenia kareipskiego politycy również wśród torysów, czy też wśród liberałów.

On zapowiedział, że będą razem starali się wypracować właśnie jakiegoś rodzaju programu. Jako grupa parlamentarna.

Tak, jaka grupa parlamentarna.

Tak, bo to jest trochę tak, jak w Stanach Zjednoczonych w Kongresie jest tak zwany Black Caucus.

Jest grupa osób, która jest no grupą afroamerykańską.

Oczywiście to też nie oznacza, że automatycznie każdy tam musi.

Ale jest grupą silną,

bo jest grupą. I tutaj też

są takie pomysły. Kiedyś

żyjący pochodzenia

właśnie z Guyana, Bernie, Grant

jako parlamentarzysta działał, obecnie

David Lemmy, Diane Abbott

różne osoby, jak się patrzę historycznie.

Ale teraz rzeczywiście doszło do tego momentu,

że już też nowsze pokolenie

nie pozwala sobie

dmuchać w kaszę. Co te rzeczy tam widać

w literaturze swoją drogą, bo tego jest dużo

przykładów obecnie. Jest dużo

przykładów. Może to jest moment,

żebym coś zacytował.

Jeśli to jest ok, bo poszukałem

trochę książek.

Słuchającym na

osobom, że tutaj pomiędzy nami leży

100 z książek, które sobie sam przyniosłeś

## [Transcript] Dział Zagraniczny / Czy Karaiby wywalczą reparacje za niewolnictwo (Dział Zagraniczny Podcast#205)

faktycznie z X-Foro.

Natasha Brown napisała  
krótko opowieść przyjęcie.

W przekładzie martyny Tomczak możemy posłuchać fragmentu, który  
trochę o tym mówi, jak Wielka Brytania  
próbuję zapomnieć, a jednocześnie  
to zapominanie

nie jest do końca możliwe, bo są  
osoby pochodzenia karaibskiego, które im  
przypominają. W październiku  
czasu starcza jedynie na wzmianki o maśle  
orzechowym, sygnalizacji świetlej  
i w wyzwolonych niewolnikach.

To dezorientujące przeszkaza  
w kształtowaniu tożsamości.

Życie w miejscu, z którego wiecznie  
chcą cię wyrzucić bez świadomości,  
bez wiedzy, bez historii.

I za moment Natasha Brown  
przypomni między nimi Barbados  
i to, co po II Wojnie Wielka Brytania  
próbowała zrobić, gdy była  
w potrzeby. I brzmi to tak.

Po wojnie kruszające Imperium  
nakazało sprowadzić poddanych  
z kolonii. Tym razem nie żołnierzy,  
ale pielęgniarki, mające  
dźwignąć na plecach  
wyniszczoną publiczną służbę zdrowia.

I North Powell osobiście  
przyłynął na Barbados i błagał  
przyjedźcie. Przyjechaliśmy  
więc budować i naprawiać,  
opiekować się chorymi, gotować  
i sprzątać. Płaciliśmy  
podatki i zawyżone czynsze  
tym nielicznym właścicielom mieszkań,  
którzy zgadzali się nas przyjąć.

Nienawidzono nas tu.

Front narodowy ścigał nas,  
podpalał, sztyletował  
tempła. Czercił, przed wsiąziół  
specjalne środki, żeby się nas

## [Transcript] Dział Zagraniczny / Czy Karaiby wywalczą reparacje za niewolnictwo (Dział Zagraniczny Podcast#205)

pozbyć. Anglia musi  
pozostać biała. Inok,  
niegdyś dzielny rekróter,  
przestrzegał teraz, że jeśli nie wyjedziemy  
rzeki spłyną krwią.  
Stworzono nowe ustawy,  
odebrano nam przyjazną  
wcześniej prawa. Jak wiemy  
sytuacja z pokoleniem Windrash  
do tej pory jest nierozwiązana, czyli  
z osobami, które właśnie opisane  
zebrają, przyjechały po wojnie  
od 48. roku  
i budowały de facto  
w Brytanię po wojnie. Bo to jest jedno  
z tych takich migracji powojennych,  
do której też skoro w tym momencie  
jesteśmy w dziale zagranicznym,  
też się przyczyniły osoby z Polski.  
Z Polski, też w tym czasie, kiedy w tym  
roku byłeś na Barbadosie, akurat byłem w Irlandii  
i tam w Muzeum Emigracji jest też bardzo  
ciekawa informacja w Dublinie,  
że w latach sześćdziesiątych  
w Anglii, czy w ogóle Wielkiej Brytanii  
jako takiej, było więcej  
pielęgniarek wykształconych  
w Irlandii niż było ich w samej Irlandii  
ze względu na tę emigrację też  
w prostu wielka Brytania zaczęła ludzi  
zewsząd. Zewsząd, tak, zewsząd.  
A propos tego międzynarodowania, to też jest taki  
ironiczny przypis, bo jak w Liverpoolu  
otworzono Muzeum Niewolnictwa  
to były problemy,  
żeby się to nazywało Brytyjskie Muzeum,  
nazwa oficjalna, która została  
to Międzynarodowe Muzeum,  
a w Liverpoolu, czyli w jednym sportów  
niewolniczych, czyli w jednym z tych  
miast, gdzie tak jak wspominałeś, można  
zobaczyć architekturę, która robi  
wrażenie, no, bo została też

## [Transcript] Dział Zagraniczny / Czy Karaiby wywalczą reparacje za niewolnictwo (Dział Zagraniczny Podcast#205)

ufundowana przez ten urobek plantacyjny. Porzućmy słowo międzynarodowe i przejdźmy do Kościoła Anglii. Bardzo konkretna instytucja, która w przeciwieństwie do władz tego kraju, jednak postanowiła w jakiś sposób zadziałać i naprawić swoje błędy z przeszłości, ponieważ jest to również organizacja, która była bardzo niewolnictwa, zaangażowana. Tak, była. Mówiłeś o literaturze, to tak wspomnę, jeśli kogoś to interesuje, to jest nowa powieść po polsku. Bernardin Evaristo, Mystola Wymann w tłumaczeniu Aghizano i tam się pojawia na przykład opowieść o Księżyku Płańskiej, ale też o Kościele Anglikańskiej. Powiedz, dodajmy, że w Polsce wyszła dopiero teraz, ale ma już 10 lat. 10 lat. Jeszcze wyszła, zanim Evaristo dostała nagrodę bukera. Też fragment tej powieści były o tyle pionierskiej, że bardziej mainstreamowo opisywał, jak to też Kościół Anglikański korzystał właśnie z biblii, żeby wytłumaczyć w pozytywnym świetle niewolnictwo. A dalej korzystać tylko, że sprawdziłem, że seminarium Kościoła Anglikańskiego na Barbadosie jest w dalszym ciągu w tym samym miejscu, gdzie oni kiedyś prowadzili plantacje niewolnictwom. Dokładnie te same budynki, to sama ziemię. Bo znowu wracamy do tego, ile jest infrastruktury nowej, a ile jest starej. Kościół Anglikański teraz ma sprzymierzeńca z Barbadosu. To ma takiego pośrednika, prawda? Bo Kai Hewitt, który najpierw pracował jako osoba urodzona na Barbadosie tam. Teraz jest częścią Kościoła Anglikańskiego i jest tak naprawdę szefem

## [Transcript] Dział Zagraniczny / Czy Karaiby wywalczą reparacje za niewolnictwo (Dział Zagraniczny Podcast#205)

takiego działu, który ma się zajmować  
trochę dywersyfikacją,  
trochę równością, więc można  
powiedzieć, że trochę jest tubą, ale  
trochę też reprezentuje siebie i swoich.  
Pojawił się pomysł  
przekazania konkretnej sumy.  
Ten pomysł się pojawił w tym roku,  
jeśli się nie ma lekość, wczesną,  
zimą, typu styczeń, luty.  
I od razu się pojawiły kontr, informacje,  
że ta suma jest niemal 100 milionów  
fundów brytyjskich,  
że jest śmieszna, bo jeżeli się obliczy,  
jakie były też  
aktywa kościelne, a mówiąc  
aktywa, a mówimy też o osobach z niewolonych,  
bo tak to było traktowane,  
no to ta suma wyściowa była większa  
niż ta, która w tym momencie ma być przekazywana.  
Nie mówiąc już o tym,  
ile przez lata też Kościół mógł tego zainwestować,  
ile mógł mieć dividend.  
To skoro mówimy o Kościele, no to oczywiście  
głową tego Kościoła jest brytyjski Monarcha  
i to też jest bardzo ciekawe, bo  
za czasów jeszcze Ryszbiety II  
nie było mowy w ogóle o uznaniu,  
jakiegokolwiek roli Monarchii w tym, co się działo.  
Przypomnijmy, że obecnie oczywiście  
królem brytyjskim jest Karol III,  
a za czasów Karola II  
Monarchia  
brytyjska miała  
monopol na handel niewolnikami.  
Tak, no bo Monarchia  
też jest biznesem,  
to znaczy też powstała po to,  
żeby się wzbogacić i też  
różnego rodzaju  
pozwolenia przekazywało. Monopole, to znaczy  
przekazywała uprawnienia.  
Tak jak Monarchia jeszcze za czasów

## [Transcript] Dział Zagraniczny / Czy Karaiby wywalczą reparacje za niewolnictwo (Dział Zagraniczny Podcast#205)

Ryszbitańskich zatrudniała  
swoich korsarzy,  
swoich piratów i swoich nożeźń mieszków  
i tu może użyłem zabawnego słowa,  
ale to byli ludzie, którzy na statkach  
mieli rywalizujące  
imperium po prostu pozbawiać ich  
kosztowności, np. Portugalie, czy Hiszpanie.  
Później, jak powstawały różne  
kompanie, czy do celów afrykańskich,  
czy wschodnio-indyjskich itd.,  
to taś przechodziło realnie  
przez koronę. Natomiast tu na razie  
jeszcze nie ma żadnego  
potwierdzenia, czy może Monarchia  
będzie wypłacać jakieś odszkodowanie,  
prawdopodobnie będą się starali tego oczywiście uniknąć,  
tak jak przy innych okazjach.  
Wiemy w ogóle, że brytyjska Monarchia  
jest bardzo, bardzo bogata swoją drogą  
i przy okazji koronacji Karola też  
pojawiło się dużo raportów na temat tego,  
kiedy prywatny Majątek, ile wynosił  
prywatny Majątek jego matki.  
Okazuje się też, że brytyjska Monarchia  
wcale nie jest tak pozbawiona zębów, jak się ją przedstawia,  
że tylko raz w roku występuje  
czy ten w parlamencie, tylko że ma bardzo konkretne  
narzędzia do blokowania  
ustaw parlamentarnych,  
jeżeli były niezgodne z interesem Monarchii  
i, ażeby to druga,  
kilkakrotnie to robiła.  
Między innymi, co mi śmieszne  
najbardziej, w sprawie  
przystosowania swoich  
mości, tak żeby były energią oszczędne.  
Wznała, że to będzie za duży wydatek  
i to zablokowało. Jest wyłączona  
stawa, która obowiązuje wszystkich Brytyjczyków.  
Ale nie zmarło mi już  
królową i niej obecnego syna.  
Natomiast powstała komisja, która ma badać.



## [Transcript] Dział Zagraniczny / Czy Karaiby wywalczą reparacje za niewolnictwo (Dział Zagraniczny Podcast#205)

Karol jest odrobinę bardziej skłonny do tego, żeby chociaż przyznać, że coś było na rzeczy niż jego matka.

No tak, bo jesteśmy w innym momencie społecznym, bo jak on był wysyłany już za czasów choroby Elżbyty II jako reprezentant, to nie mógł przemilczeć, bo był po prostu zagłuszony, zakrzyczany. Były protesty. To jakies William i Kate jeździli na jemajce, przecież zostali wybuczani. Oczywiście. Byli w Belize i to też nie było przyjemne dla nich. On wielokrotnie się też pozycjonował jako taki ekolog, jako osoba, która zajmuje się uprawą, nie tylko trufli, ale też mniej ekskluzywnych produktów rolnych. Więc jeżeli chce być zrównoważonym powiedzmy biznesmanem, to nie może publicznie opowiadać, nie może milczeć, kto chce powiedzieć. Natomiast na razie jedyne, co zapowiedział to właśnie badania naukowe zebranie faktów, wykonanie analiz na temat zaangażowania korony brytyjskiej w niewolnictwo. Dobrze, że to się wydarzy, natomiast te analizy już są, prawda? One są niezależne od monarchy. To jest, myślę w ogóle szersza rozmowa na temat posiadłości królewskich. O ile na przykład nie dotyczyła niewolnictwa, to jeżeli pamiętacie z seria The Crown, dotyczyła na przykład jachtu Brytania. No i to też chodziło o środki publiczne. To jest taka kwestia, na ile można te wspomniane przez ciebie zęby trochę spełować, jeśli nie wyrwać koronie.

## [Transcript] Dział Zagraniczny / Czy Karaiby wywalczą reparacje za niewolnictwo (Dział Zagraniczny Podcast#205)

Skoro rozmawiamy o koronie, to jeszcze ostatni tutaj wątek tych, którzy mogą być odpowiedzialni, a są to arystokraci. I to jest w ogóle bardzo ciekawe, bo coś, co było nie do pomyślenia jeszcze pięć lat temu, teraz się zadziewa, są przedstawiciele tych rodów wieloletnich brytyjskich. Oczywiście nie wszyscy. Większość w dalszym ciągu umywa ręce. Ale coraz więcej jest osób publicznie też znanych. Takie jak na przykład Laura Tewellian, która też jest arystokratką, ale najbardziej znana oczywiście z tego, że była prezenterką BBC przez lata dziennikarką, bardzo znaną. Jest Bridget Freeman, która też jest postacią publiczną, bardzo znaną również należącą do rodziny szlacheckiej. To są osoby coraz liczniejsze w gronie tej brytyjskiej arystokracji, które przyznają, że jest im nie po drodze z tym, jak postępowali ich przodkowie i którzy decydują się na wypłacanie odszkodowań albo na przykład finansowanie różnych programów stypendialnych dla osób skrajbów i które otwarcie przepraszają za to, że mają takich rodzin został zbudowany właśnie na takim działaniu. I nie jest to tak, że to są te, przypomnijmy najbogatsze osoby. Tak, no oczywiście, że tak. Tutaj w przypadku Lory Trewellian, rzeczywiście ona jako dziennikarka i też no nie była dziennikarką od spraw błahych. Tak. Więc no była szanowaną osobą publiczną. Myślę, że to była jedyna rzecz, którą należało zrobić i można było zrobić, żeby zachować twarz i zachować ten dorobek. Ja nie oskarżam w żaden

## [Transcript] Dział Zagraniczny / Czy Karaiby wywalczą reparacje za niewolnictwo (Dział Zagraniczny Podcast#205)

sposób jej ocenizm, bo ja byłem bardzo pozytywnie zaskoczony. Bo rzeczywiście uważam, że sama w sobie akumulacja kapitału nie jest zła. Natomiast problemem jest to, jak ten kapitał leży i nie dzielimy się nim. Oczywiście nie mówię o akumulacji kapitału, która powstała w czasach niewolnictwa, tylko teraz te osoby, które mają dostęp do tego kapitału, jeśli robią z nimi rzeczy bardziej zrównoważone, to rzeczywiście ten kapitał może też się przyczynić do pozytywnej zmiany. To może być bardzo banalnie, ale tutaj nie ma żadnej komplikacji, bo nie mówimy o tym, żeby tych ludzi zupełnie pozbawić majątku, czy pozbawić możliwości działalności publicznej, ale żeby odpowiedzialnie podzieliły się tym co było wytworzone na krzywdzie. A można teraz pomóc potomkom po latach, którymi do nich się nie interesowałem właśnie przez te lata. No dobrze, to w takim razie na zakończenie wątek najbardziej filozoficzny w tym wszystkim. Ja chciałem zderzyć ze sobą dwie takie postacie. Specjalnie zostawiłem na koniec tych arystokratów, dlatego że mamy przypadek, o którym było bardzo głośno również z praniem międzynarodowej. To o czym teraz mówimy jest w prasie brytyjskiej podnoszone w zasadzie bez przerwy, więc od kilku lat, jak ktoś ją śledzi, to trafia na te tematy. Natomiast trochę rzadziej się to przebija gdzieś dalej, na przykład w języku polskim. Ale jest jedna informacja, która się przebiła dotyczy Benedikta Kambarbacza, który jest jednym z najbardziej znanych brytyjskich aktorów.

## [Transcript] Dział Zagraniczny / Czy Karaiby wywalczą reparacje za niewolnictwo (Dział Zagraniczny Podcast#205)

Ostatnio zresztą grał  
doktora Strangia,  
kiedyś szeroka Holmsa, prawda?  
No i wielu, wielu też innych, doskonałeś  
zresztą aktor, tak? Ja zrealny również.  
Ja mam tutaj pora, wielki okrasza.  
Ale się nie dziwię, no, będę jej kambarbać  
na zawsze w serduszku i to wiesz.  
Będę jej kambarbacz pochodzić z rodzina  
arysokratycznej, zresztą spokrywniony  
z królem Ryszardem III.  
Wodległem, a wspominam o tym dlatego,  
bo grał go w The Hello Crown,  
czyli się wcielił w Ryszardę III,  
czyli swojego jednego ze swoich przodków.  
I mówię o tym dlatego, bo  
oczywiście, jak pogrzebać,  
to Abraham Kambarbacz, czyli  
jego pra pra pra pra pra pra pra pra pra pra  
pra dziadek, miał plantację  
na Barbadosie, St. Andrews.  
Bardzo bogatą plantację,  
dzięki której rodzina Kambarbaczu wstała się  
jedną z najbogatszych wówczas  
rodzin brytyjskich i który to oczywiście  
przodek później w 1834  
roku dostał odszkodowanie za to,  
że odebrany u niewolników,  
w związku z czym jeszcze powiększyli  
swoim alantyk itd.  
I ta wiadomość, która gruchnęła w zeszłym  
roku to jest to, że Barbados się będzie  
domagał od Kambarbacza odszkodowania,  
to jest wiadomość nieprawdziwa.  
I Beckles, który stoi na czele tej  
Komisji Karikomu, ale także  
urzędnicy z samego Barbadosu ją  
dementowali, mówili, że nie będą  
dochodzić indywidualnych roszczeń,  
że tu chodzi o roszczenia międzypaństwowe.  
Barbados się domagał od Wielkiej Brytanii,  
a nie bezpośrednio od  
Benendicta Kambarbacza. On sam się na ten

## [Transcript] Dział Zagraniczny / Czy Karaiby wywalczą reparacje za niewolnictwo (Dział Zagraniczny Podcast#205)

temat jakoś tam publicznie nie wypowiadał, tylko że prześledzi tę historię. Natomiast mówię o tym dlatego, bo jego zostawiam z osobą, od której czekam. Czyli człowiekiem, który w dalszym ciągu uczerpie finansowe korzyści z tego samego miejsca, które zostało założone przez jego przodka. I jak mówiłem, że to będzie trochę bardziej filizoficzne, to interesuje mnie twoje opinia, chociaż podejrzewam, że każdy zasadził powinien sobie na to odpowiadać samemu, do jakiego stopnia dzieci odpowiadają za winy rodziców. Oczywiście w tym przypadku pra pra pra pra wnuki i tak dalej, ale wiadomo o co mi chodzi. Czy ci ludzie mogą odpowiadać, nosić odpowiedzialność za to, co wydarzyło się w dalekiej, dalekiej przyszłości, w czasach piratów i tak dalej. I jeżeli tak to kiedy, bo na przykład ja uważam, że zostawiając te dwa przypadki Benedikt Kemberbach, który kompletnie z tego nie korzysta, za wyjątkiem tego, że faktycznie urodził się w zamożnej rodzinie i to dało mu lepsze starzyciowe i mógł się kształcić teatralnie i tak dalej. Bo ja edukacja artystyczna jest po prostu droga. Trzeba mieć różnego rodzaju kapitały, społeczny, kulturowy i oczywiście ekonomiczny. Więc jest faktem, że nie korzysta na tym, ale biernie. Natomiast nigdy nie korzystał aktywnie. Richard Drax, najbogatszy parlamentarzysta Wielkiej Brytanii, największy posiadacz ziemski w Dorset, do dziś czerpiący zyski z Drax Hole na Barbadosie. Moim zajmie jest jednak odpowiedzialny, bo nie przerwał tego w żaden sposób. Nie jest jak Lora Treilevan, która mówi, no dobra nie zarabiam milionów, ale chociaż te 100 tysięcy fundów, bo tyle za deklarowała, że 100 tysięcy

## [Transcript] Dział Zagraniczny / Czy Karaiby wywalczą reparacje za niewolnictwo (Dział Zagraniczny Podcast#205)

fundów wypłaci dla Grenady  
na stypendę właśnie.  
On tego nie robi. Ja uważam, że  
w przypadku, kiedy osoba aktywnie korzysta  
z tej spuścizny, to powinna odpowiadać.  
Nie wiem, jakie jest twoje zdanie.  
Oczywiście tutaj nie powiem  
nic nowego, mówię oczywiście, bo  
doszedłem do podobnych wniosków. W przypadku  
Kambarbacza on się w żaden sposób nie odciął.  
On w żaden sposób nie powiedział, że  
nie poczuwa się do winy. I jest na przykład  
duża szansa, że z uwagi na swój  
sukces ufunduje jakieś stypendia  
na przykład aktorskie. Czyli że będzie  
działał mentorsko. To też jest bardzo ważne.  
Albo, że powołał jakąś fundację  
i będzie wspierał na przykład  
branżę filmową, bo  
branża filmowa też trochę na karaibach się rozwija  
i nie jest przekreślony. I tak jak mówisz,  
on z tego aktywnie nie korzysta.  
Z Draxem jest wielki kłopot,  
bo on się odciął na początku.  
On po prostu odmówił komentarza,  
on też, jeśli się już wypowiadał,  
to wypowiadał się w tonie, że  
w ogóle się nie poczuwa. Natomiast  
jeśli mamy pociągnąć ten taki konstruk  
myślowy, że ktoś się nie poczuwa,  
no to, jeżeli patrzemy na prawo  
spadkowe, no to  
jednak jest sytuacja chociażby długów rodziców,  
jeżeli przyjmujemy.  
Ja znam taki przypadek osobiście, ktoś, kto  
dziedziczy długi po swoich rodzicach tutaj w Polsce  
i to była bardzo niewysła sytuacja. To jest niewysła sytuacja,  
ale w prawie mamy taki  
kazuś. Odpowiedzialności za  
przeszłe decyzje  
międzypokoleniowe.  
Nie sądzę, że te dzieci powinny odpowiadać  
w ten sposób, że powinny mieć

odsiadkę, czy powinny być  
pozbawiony zupełnie swojej  
pluny. Natomiast uważam, że  
wytwarzamy teraz jako społeczeństwo  
taką lepszą praktykę  
niż do tej pory.

I że powinnam mieć jakieś wsparcie  
legislacyjne, bo sam nastój społeczny  
nie wystarczy. Są osoby, które się  
poczuwają, ale są osoby, które myślę będą czekać  
aż do końca. I

wsparcie legislacyjne to dzielenie  
się by wymogło.

Ale tak jak rozmawialiśmy o monarchii,  
rozmawialiśmy o rządzie i rozmawialiśmy  
o kościele, to jest coś,

co one te trzy instytucje muszą  
rozpocząć. No bo bez

legislacji nie przymusimy  
arystokracji, bo jest w stanie  
spokojnie być zamknięta  
na te argumenty społeczne.

Tak jak zaczęto dość brutalnie  
dyskusję publiczną na temat  
upamiętniania

postaci plantatorów poprzez  
niszczenie pomników, ale  
nie to nie było tak brutalne, jak są system  
plantacyjny, prawda?

Tak, ale zaczęto i były od razu głosy, że to  
jest wandalizm. Wandalizm w świetle  
współczesnego prawa tak, ale  
ci ludzie, to co robili, mimo, że to  
było legalne, to było tak  
bestialskie i tak brutalne, że  
ich reprezentacja w tym momencie  
no jest wątpliwa, nie?

Myślę, że jest potrzebne za plecze prawne tutaj.

Bez tego nie sądzę, żeby te najbardziej  
zatwardziały osoby chciały, bo nie musiały  
tyle lat, to dlaczego, jeżeli jeszcze  
mogą o ironio na niektórych  
wspach kareipskich korzystać



## [Transcript] Dział Zagraniczny / Czy Karaiby wywalczą reparacje za niewolnictwo (Dział Zagraniczny Podcast#205)

z różnych instrumentów finansowych, żeby ukryć też swoje środki?  
Specjalnie zostawiłem to na sam koniec, bo to jest pytanie, na które każdą musi sobie sam odpowiedzieć i zachęcam do tego wszystkie osoby nas słuchające, bo to są też rzeczy, które dotyczą nas nie tylko w wymiarze tak tragicznym, jak niewolnictwo i okrutne tortury, które doprowadziły do wzbogacenia się jednych kosztem innych, ale myślę, że w każdym wymiarze można sobie to samemu porozpatrywać zgodnie z własną jakoś moralnością, ale też na przykład zgodnie chociażby z tymi informacjami, które tutaj dziś pały, bo to pokazuje, że nic nie jest takie jednoznaczne, jak się wydaje, chociaż w niektórych przypadkach jest tak, no jakby w tym przypadku. Ja na zakończenie może jeszcze przywołam takiego socjologa i poeta, urodzony na Wyspie Świętego Vincenta, mieszka na Barbadosie Filip Nęczyn i on w jednym ze swoich tekstów, o reparacji i coś ciekawe on nie jest takim 100% entuzjastą, bo obawia się jak te pieniądze będą spożytkowane, czyli skonanie kościoła, monarchii i rządu, a później poszczególnych osób głównie zarystokracji, to jedno, ale też wymyślenie takiego planu, żeby ta infrastruktura rzeczywiście i te wszystkie usługi publiczne stały się dostępne, a nie żeby te pieniądze gdzieś na przykład z uwagi na korupcję, czy z uwagi na złe zarządzanie czasem nawet były zniszczone. I myślę, że ten głos jest też dla mnie istotny, żeby wiedzieć, co z tym zrobić, żeby nie zaprzepaścić tego, co w tym momencie nie będzie powtarzalne, bo jeżeli

## [Transcript] Dział Zagraniczny / Czy Karaiby wywalczą reparacje za niewolnictwo (Dział Zagraniczny Podcast#205)

ten proces źle przeprowadzi  
i będzie fiasko, i będzie ambaraz  
i będzie po prostu pomyłką, że  
nie wrócimy do tego. Skompromituje w zasadzie  
całą tę ideę. I nie będzie to tym planem  
marszala, o którym mówiłeś, bo wiemy...  
Ja powtarzam za nimi, tak,  
to Beckles też mówił.  
Zostawmy to w takim razie tutaj,  
poprzednim razem udało nam się o pół roku wyprzedzić  
zerwanie z monarchią na barwa.  
To się zobaczymy, jak wyjdzie teraz.  
Przypomnę, że dziś moim gościem był dr Bartosz Wójcik,  
czyli adiunkt dektyczny w kategorii  
mistyki stosowanej Uniwersytetu Marii  
Kirskłodowskiej w Lublinie oraz,  
jak wspominałem, współprowadzący razem z Olgą  
Goldeską, podcast Zamorski,  
gdzie warto słuchać, bo pojawia się  
mnóstwo tej literatury, do której dzisiaj było  
dnieśnik, chociaż nie cała, bo doleży  
przed nami cała 100 z książek. Może do tego  
też warto oglądać wasze Instagramy, bo tam  
wrzucacie często na bieżąco z Agą Zano,  
czyli tłumaczką Mr. Lovermana.  
Spotykałeś się tuż przed naszym spotkaniem  
i też kilka ciekawych materiałów z tego było,  
więc po prostu, jeżeli coś to interesuje,  
zagramie, więc przez zafaloowanie Ciebie  
można zafaloować Olgę i podcast.  
Taki jest plan, żeby to kontynuować  
i do zobaczenia tu i tam.  
Mam nadzieję, że...  
Mówisz o nas, czy mówisz o nas?  
O nas i o wszystkich w tym momencie,  
bo zaprosiłeś...  
Przekiłeś, jak dobrej woli.  
Tak, zaprosiłeś, więc mam nadzieję, że  
też zobaczymy się, bo to, że się usłyszymy,  
to już wiemy.  
Bardzo dobrze, bardzo dziękuję Ci za dzisiejszą rozmowę.  
Dziękuję bardzo.  
I to już wszystko w tym odcinku podcastu Dział Zagranicznym.

## [Transcript] Dział Zagraniczny / Czy Karaiby wywalczą reparacje za niewolnictwo (Dział Zagraniczny Podcast#205)

Na kolejny zapraszam za tydzień,  
tradycyjnie w czwartek po południu.  
Ta audycja postaje dzięki wyjątkowej  
społeczności słuchaczek i słuchaczy.  
Jeżeli chcesz, to również możesz wesprzeć moją działalność  
dobrowolną wpadą w serwisie Patronite,  
pod adresem [www.patronite.pl](http://www.patronite.pl)  
łamane przez Dział Zagraniczny.  
Dzięki takiemu finansowaniu produkują nie tylko ten podcast.  
Dział Zagraniczny to różnorodne informacje o wydarzeniach  
w Ameryce Łacińskiej, Afryce, Azji, Ars Oceanii,  
które publikują na mojej stronie internetowej  
[www.dzialzagraniczny.pl](http://www.dzialzagraniczny.pl)  
a także na Instagramie, Facebooku czy YouTube.  
W każdym z tych serwisów znajdziesz mnie  
wpisując w wyszukiwarce Dział Zagraniczny.  
Do usłyszenia!